



Wystąpienie okolicznościowe Dziekana Wydziału Inżynierii Chemicznej i Procesowej Politechniki Warszawskiej, prof. Marka Henczki wygłoszone podczas uroczystości Obchodów 55-lecia Wydziału

Szanowni Państwo Rektorzy i Dziekani,
Dostojni Goście,
Szanowna Społeczności Wydziału Inżynierii Chemicznej i Procesowej,
Drodzy Przyjaciele IChiPu,



Świętujemy dzisiaj Jubileusz 55-lecia Wydziału Inżynierii Chemicznej i Procesowej Politechniki Warszawskiej w sposób szczególnie uroczysty. Pięć lat temu w 2020 roku pandemia uniemożliwiła nam uczczenie półwiecza Wydziału więc w tym roku obchodzimy jubileusz pięćdziesięciu plus pięciu lat naszego istnienia. Świętujemy więc ten jubileusz podwójnie, przez dwa dni: na dzisiejszej uroczystości i na jutrzejszym Pikniku, który już po raz dwunasty odbędzie się tradycyjnie na terenie naszego Wydziału.

Każdy jubileusz, oprócz znaczenia symbolicznego ma wymiar emocjonalny. Uświadamia nam upływ czasu, odtwarza historię, przywołuje wspomnienia i przypomina o ludziach, których już dzisiaj nie ma wśród nas. Wspominamy twórców naszego Wydziału z profesorem Januszem Ciborowskim na czele. To właśnie pasja, wiedza, zdolności organizacyjne, a przede wszystkim wizjonerstwo profesora Janusza Ciborowskiego doprowadziły do utworzenia w 1970 roku na Wydziale Chemicznym Instytutu Inżynierii Chemicznej. Stało się tak dzięki wielkim ambicjom i determinacji grupy pionierów inżynierii chemicznej w Polsce. Pierwsze lata działalności Instytutu nie były łatwe ze względu na skromne warunki lokalowe, niewielką kadrę naukowo-dydaktyczną i ograniczone możliwości techniczne.

Nie stanowiło to jednak przeszkód dla grupy ludzi, którzy głęboko wierzyli w potrzebę tworzenia nowego środowiska akademickiego skupionego wokół zagadnień inżynierii chemicznej i dzięki którym ta dyscyplina zaczęła się w naszym kraju dynamicznie rozwijać. Efektem tego rozwoju była ewolucja funkcjonowania Instytutu, który w 1973 roku uzyskał prawa wydziału, dwa lata później uzyskał swoją siedzibę na Polach Mokotowskich, w 1986 roku stał się Instytutem Inżynierii Chemicznej i Procesowej, a w 1991 roku ostatecznie Wydziałem o tej samej nazwie, którą mamy do dzisiaj.

55 lat to nie jest szczególnie długa historia w porównaniu do innych wydziałów naszej Uczelni czy też innych uczelni, ale z pewnością jest to czas, w którym można wiele zrobić.

Dzisiaj z dumą mogę powiedzieć, że dobrze wykorzystaliśmy tę możliwość i mamy wiele powodów do satysfakcji z naszych osiągnięć.



Wyniki prac badawczych naszych naukowców przez te wszystkie lata przyczyniały się do rozwoju inżynierii chemicznej i innych nauk, nie tylko technicznych, w kraju i na świecie. Szczególnie cenne osiągnięcia obejmowały zagadnienia inżynierii reaktorów chemicznych i bioreaktorów, procesów oczyszczania gazów i cieczy, mikromieszania, biotechnologii, inżynierii bioprosesowej i biomedycznej, intensyfikacji procesów i nanotechnologii. Przez ponad pół wieku wykształciliśmy wiele roczników specjalistów i liderów w branży inżynieria chemiczna, tworząc w tym obszarze środowiska naukowe i zawodowe w Polsce oraz poza jej granicami.

Wielu naszych absolwentów stanowi dzisiaj kadrę badawczo-dydaktyczną Wydziału, a kilku z nich przebyło już całą drogę kariery akademickiej – od studenta do profesora, czego sam jestem przykładem. Łącznie kierunek studiów inżynieria chemiczna i procesowa ukończyło dotychczas prawie 3 tysiące absolwentów. I to jest nasze wspólne bardzo cenne osiągnięcie, w szczególności biorąc pod uwagę to, jak mały tworzymy Wydział.

Szanowni Państwo,

Miniony okres 55 lat był czasem wielu znaczących przemian w Polsce i na świecie – politycznych, społecznych i gospodarczych. Przetrwaliśmy wiele zakrętów historii naszego kraju, kryzysy gospodarcze i pandemię. W ciągu tych minionych lat nasz Wydział pokonał wiele wyzwań, przeszedł liczne zmiany i przeobrażenia. Nadążając za rozwojem nauki otwieraliśmy się na nowe kierunki badawcze i unowocześnialiśmy treści programowe studiów. Dzięki skutecznie realizowanej polityce kadrowej mamy teraz młodą i silną kadrę posiadającą znaczące osiągnięcia naukowe i dydaktyczne.

Wszystko to było możliwe, ponieważ zawsze byliśmy wierni ponadczasowym wartościom, które stanowiły podstawę funkcjonowania naszego Wydziału i jego społeczności. Twórcy naszego Wydziału nauczyli nas pasji w działaniach, otwartości na nowe idee, troski o rozwój młodych pokoleń, a przede wszystkim rzetelności w pracy naukowej i dydaktycznej. Rzetelności jako elementarnej wartości, której niestety zaczyna brakować w dzisiejszym świecie, a która stanowiła podstawę przetrwania naszego Wydziału w trudnych czasach.

Niejednokrotnie przekonywaliśmy się o słuszności słów Władysława Bartoszewskiego, że warto być uczciwym, chociaż nie zawsze się to opłaca. Zawsze z godnością ponosiliśmy takie koszty pozostając nadal wierni naszym zasadom i wartościom. I będą one stanowiły podstawę naszego istnienia również w kolejnych dekadach, które będą inne, ale z pewnością nie mniej trudne, niż te minione.

Nie będę teraz mówić szczegółowo o naszej przeszłości. Historię 55-letniej działalności Wydziału przedstawi za chwilę prof. Eugeniusz Molga, który zrobi to znacznie lepiej niż ja będąc



naocznym świadkiem całej tej historii i wszystkich wydarzeń. Ja natomiast skupię się teraz na przyszłości.

To właśnie dbałość o kolejne lata funkcjonowania i zapewnienie bezpiecznej przyszłości naszego Wydziału jest moją misją i powinnością osoby mającej zaszczyt pełnić funkcję dziekana po tak znakomitych poprzednikach jak panowie profesorowie: Janusz Ciborowski, Stanisław Wroński, Roman Gawroński, Leon Gradoń, Jerzy Bałdyga i Eugeniusz Molga.

Wszyscy mamy świadomość, że zasadniczym wyzwaniem, na które będziemy musieli odpowiedzieć będzie zaspokojenie odmiennych niż dotychczas potrzeb wynikających z dokonującego się w zawrotnym tempie postępu w technologiach produkcyjnych, medycznych i cyfrowych. Temu postępowi już dzisiaj towarzyszą zmiany kulturowe i cywilizacyjne, nowe formy komunikacji, nowe potrzeby rynku pracy, a także zmiany mentalności i dotychczasowych norm społecznych. Wizje przyszłości, które jeszcze niedawno wydawały się mało realne, stają się naszą codziennością. Przygotowujemy się mentalnie na te zmiany – chociaż, co trzeba powiedzieć – wielu osobom kierunki, a przede wszystkim tempo tych transformacji, którym podlegamy, wcale nie odpowiada. Bardzo trudno jest funkcjonować w zmiennym świecie, w którym tak często zmieniają się punkty odniesienia.

Inżynieria chemiczna ma w tej nowej, szybko zmieniającej się rzeczywistości, dużo do zrobienia i to stanowi wielką szansę dla tej dyscypliny naukowej. Stanowi też szansę dla jednostek, które prowadzą działalność badawczą i dydaktyczną w tej dyscyplinie. I trzeba tą szansę wykorzystać.

Inżynieria chemiczna historycznie była dyscypliną o dużym znaczeniu praktycznym – od procesów przemysłu chemicznego i petrochemicznego, przez sektory: farmaceutyczny, kosmetyczny i spożywczy, aż po ochronę środowiska i optymalizację przebiegu procesów przemysłowych.

A dzisiaj jej rola nabiera nowego wymiaru. Stoimy bowiem wobec wyzwań, które wymagają czegoś więcej niż tylko wiedzy inżynierskiej i technologicznej. Wymagają odwagi zmiany paradygmatów.

Współczesna inżynieria chemiczna to interdyscyplinarna i innowacyjna nauka zrównoważonego rozwoju. To badania nad zielonymi technologiami, alternatywnymi źródłami energii, materiałami przyszłości i procesami o obniżonym śladzie węglowym. To też udział w globalnych działaniach na rzecz ochrony klimatu i zapewnienia bezpiecznej przyszłości dla kolejnych pokoleń.

Rozwój medycyny, bioinżynierii, cyfryzacji procesów przemysłowych i sztucznej inteligencji otwiera przed nami możliwości, które jeszcze kilka lat temu wydawały się futurystyczne. Przemysł przetwórczy jutra będzie inteligentny, zdecentralizowany, oparty na recyklingu i odnawialnych źródłach surowców i energii. Rolą specjalistów z obszaru inżynierii chemicznej będzie już nie tylko tworzenie procesów przemysłowych – lecz ich przekształcanie tak, by



służyły ludziom i planecie. I do tych nowych potrzeb nasz Wydział nieustannie dostosowuje swój profil badawczy i ofertę studiów.

Mimo wymiernych efektów obecnie prowadzonej działalności naukowej i dydaktycznej musimy być jednak świadomi przyszłych zagrożeń. Naszym istotnym przeciwnikiem są głębokie zmiany demograficzne i zmniejszająca się systematycznie liczba maturzystów w kolejnych rocznikach. Nie pomagają nam przy tym utrzymująca się słaba rozpoznawalność inżynierii chemicznej w Polsce, chociaż dyscyplina ta ma już na świecie ponad 100-letnią historię, a efekty jej istnienia są powszechnie obecne w naszym otoczeniu w życiu codziennym.

Z satysfakcją mogę powiedzieć, że dzięki ogromnemu zaangażowaniu naszych pracowników, doktorantów i studentów utrzymujemy popularność prowadzonego kierunku studiów inżynieria chemiczna i procesowa. Z dużym niepokojem obserwujemy natomiast losy takich studiów w innych uczelniach w kraju.

Granice między dyscyplinami inżynierskimi, a nawet naukami inżynierskimi, przyrodniczymi, medycznymi i społecznymi, stają się coraz bardziej rozproszone, zacierając tradycyjne znaczenia tych rozróżnień.

Podczas gdy tradycyjna tożsamość specjalisty z zakresu inżynierii chemicznej może zanikać w coraz bardziej złożonej mieszaninie dyscyplin, to jednak nadal wiedza i możliwości związane z inżynierią chemiczną pozostaną niezbędne dla postępu technologicznego i społecznego.

W nowej rzeczywistości musimy przygotowywać naszych studentów nie tylko do wejścia na rynek pracy, ale do jego współkształtowania, a do tego potrzebna jest zmiana podejścia do kształcenia.

Musimy mieć świadomość, że większość dzisiejszych absolwentów inżynierii chemicznej może w przyszłości nie zaprojektować ani jednej kolumny destylacyjnej ani też żadnego reaktora chemicznego czy wymiennika ciepła. Ale wszyscy będą musieli znać i rozumieć zasady inżynierii chemicznej. Będzie to niezbędne do prawidłowej interpretacji wyników uzyskiwanych przy zastosowaniu narzędzi informatycznych i symulatorów procesów przemysłowych. Do tego oczywiście potrzebna będzie wiedza podstawowa, chociaż często zbyt duża ilość tej wiedzy prowadzi do uczenia się na pamięć i mylnego utożsamiania posiadania wiedzy z jej rozumieniem.

Może się wydawać dzisiaj, że rozwój zastosowań sztucznej inteligencji zmniejszy w przyszłości zapotrzebowanie na wiedzę podstawową. Jeżeli nawet tak będzie, to z pewnością konieczne będzie wzmocnienie umiejętności krytycznego i twórczego myślenia, wspólnego uczenia się oraz skutecznej komunikacji, które staną się niezbędnym zestawem kompetencji absolwentów. Dzisiaj przekazywanie informacji i rozwiązywanie przykładowych problemów są nadal często postrzegane jako skuteczny sposób kształcenia inżynierów.



A to jest już za mało. Już nie kształcenie w zakresie korzystania ze zdefiniowanych i określonych z góry algorytmów do rozwiązywania problemów lub odtwarzania z pamięci schematów postępowania, ale inspirowanie odwagi myślenia będzie stanowić zasadniczy cel nauczania naszych studentów.

Od października tego roku uruchomimy znowelizowany program studiów ze zwiększonym udziałem zajęć projektowych i praktycznych oraz z wykorzystaniem narzędzi sztucznej inteligencji. W ramach zajęć dotyczących metod projektowania procesów i urządzeń, będziemy uczyć umiejętności twórczego rozwiązywania problemów, w jaki sposób dana procedura może podlegać adaptacji do innych lub do bardziej złożonych zastosowań. W ten sposób będziemy kształcić ludzi nie tylko kompetentnych, ale także wrażliwych, odpowiedzialnych i zdolnych do krytycznej refleksji.

Prowadzone studia będą silniej niż dotychczas związane z tematyką prowadzonej działalności naukowej. Nasze dotychczasowe klasyczne obszary badawcze poszerzamy o technologie wodorowe i nowe koncepcje ogni w paliwowych, metody wytwarzania nowych leków i materiałów stosowanych w medycynie, innowacyjne technologie wysokociśnieniowe, a także metody modelowania matematycznego schorzeń układu krążenia. Jest to możliwe dzięki dużej aktywności badawczej naszej kadry, jak również skuteczności w pozyskiwaniu i realizacji projektów naukowych oraz badawczo-rozwojowych finansowanych ze środków krajowych i zagranicznych. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że na jednego pracownika badawczo-dydaktycznego lub badawczego na koniec minionego roku przypadło średnio 0,9 projektu, co dobitnie świadczy o tej aktywności i skuteczności. Oprócz projektów naukowych nasi pracownicy realizują też liczne prace badawczo-rozwojowe dla partnerów z otoczenia społeczno-gospodarczego.

Żeby jednak prowadzić działalność naukową i dydaktyczną trzeba mieć do tego warunki. Nasz budynek ma niemal tyle samo lat co Wydział, więc należało się nim już poważnie zająć. W ostatnich kilku latach zrobiliśmy wiele żeby poprawić warunki studiowania i pracy na Wydziale, odbyły się liczne remonty i modernizacje budynku oraz jego otoczenia. Mamy nowe sale dydaktyczne, przeprowadziliśmy termomodernizację budynku, zamontowaliśmy energooszczędne oświetlenie, wymieniliśmy instalację przeciwpożarową. Mamy odnowiony parking i zagospodarowane patio wewnętrzne. Kolejne remonty odbędą się podczas tegorocznych wakacji, a jednocześnie dokonane zostaną zakupy nowej aparatury badawczej i wyposażenia laboratoriów dydaktycznych.

Nasi absolwenci, którzy jutro będą uczestniczyć w pikniku na terenie Wydziału, na którym nie byli kilka lub kilkanaście lat, zapewne odkryją to miejsce na nowo i to również będzie przejawem tego, że w każdym wymiarze idziemy do przodu nie zważając na liczne przeciwności i trudności. I taki sposób działania będzie stanowił podstawę przyszłości i kolejnych jubileuszy Wydziału bez względu na to, z jakimi wyzwaniami przyjdzie nam się zmierzyć.



Szanowni Państwo,

Jubileusz 55-lecia Wydziału Inżynierii Chemicznej i Procesowej jest wspólnym świętem ludzi, którzy w przeszłości tworzyli nasz Wydział i tych, którzy go dzisiaj rozwijają i umacniają.

Mam dzisiaj wspaniałą okazję, by podziękować wszystkim, którzy przez te wszystkie minione lata byli częścią historii naszego Wydziału i wspólnie tworzyli jego społeczność – pracownikom obecnym i emerytowanym, doktorantom, studentom, absolwentom, jak również naszym partnerom i przyjaciółom. Każdy z Państwa wniósł swój unikalny wkład do rozwoju naszego Wydziału oraz budowania jego pozycji i dobrego wizerunku w kraju i za granicą. Nasz Wydział i my wszyscy wiele Wam zawdzięczamy.

Z uznaniem i podziwem odnoszę się również do osiągnięć naszych absolwentów, którzy są naszymi znakomitymi ambasadorami w różnych środowiskach zawodowych i każdego dnia tworzą dobrą markę Wydziału.

W tym szczególnym dniu życzymy pomyślności Wydziałowi Inżynierii Chemicznej i Procesowej oraz jego całej społeczności. Życzymy wielu twórczych inspiracji i sukcesów, odwagi w podejmowaniu wyzwań i dumy z tego, kim jesteśmy i co razem tworzymy.

I życzymy sobie wszyscy na przyszłość spokojnego i bezpiecznego Świata, dobrej energii motywującej do działań, optymizmu, nadziei i wiary w dobrą przyszłość.

Warszawa, 6 czerwca 2025 roku.

